NIECH ŻYJE SOCJALIZM
NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOŚCIAŃSKI

ROBOTNIK
CENTRALNY ORGAN P.P.S.

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

54 LATA W SŁUŻBIE NIEPODLEGŁOŚCI I SOCJALIZMU. WYDAWCA RADA NACZELNA P.P.S.

Nr 288 (1431) — Rok 54 | WARSZAWA, 1[illegible] PAŹDZIERNIKA 1948 R. | Cena numeru 5 złotych

Pożyczka dla Polski przysłużyłaby się sprawie pokoju

oświadczenie b. wiceprem. Wallace'a

CHICAGO (PAP) — Henry Wallace odpowiedział na list sekretarza polskiej sekcji Kongresu Słowian Amerykańskich — Jasińskiego, w którym ten postawił przywódcy amerykańskiej partii postępowej kilka pytań.

Wallace w oświadczeniu swym opowiedział się: a) za obecnymi granicami Polski nad Odrą i Nysą, oraz b) za udzieleniem Polsce pomocy ekonomicznej przez Stany Zjednoczone.

Wallace potępił ataki republikanów i demokratów na granice Polski, które rozpoczął swego czasu b. min. Byrnes. Stając na stanowisku udzielenia pomocy Polsce, Wallace podkreślił, że stale walczył o pomoc dla tych krajów, które najwięcej ucierpiały podczas wojny. Zdaniem jego, pożyczka dla Polski w celach jej odbudowy i rozwoju byłaby również pożyteczna dla gospodarki amerykańskiej, oraz przysłużyłaby się jednocześnie sprawie pokoju światowego.

W udzielonej odpowiedzi Wallace potępił także amerykańską politykę w Niemczech, nazywając ją „pogwałceniem Poczdamu". Wynikiem tej polityki — według jego słów — jest większa pomoc dla Niemiec w ramach planu Marshalla niż dla którejkolwiek z ofiar tego kraju.

USA zaprzedają Europę prohitlerowskim degeneratom

N. JORK (PAP). „New York Post" opublikował artykuł, w którym ostro wystąpił przeciwko obecnej polityce zagranicznej USA w Europie, nazywając ją „zaprzedawaniem Europy degeneratom".

Dziennik stwierdza, że głównymi filarami tej polityki stają się: Hiszpania frankistowska i Niemcy zachodnie, dodając, że zdradzono interesy Francji na rzecz prohitlerowskich przemysłowców.

Tezę ową dziennik opiera przytoczeniem żądań tych przemysłowców dalszego zwiększenia produkcji stali w Bizonii oraz akcji Hoffmana mającej na celu całkowite wstrzymanie odszkodowań niemieckich.

WASZYNGTON (PAP). W związku z powszechnym oburzeniem amerykańskiej opinii publicznej na wiadomość o złagodzeniu wyroku na zbrodniarkę z Buchenwald, Ilse Koch, rzecznik Departamentu wojny USA, z którego inicjatywy nastąpiła rewizja wyroku, złożył zdumiewające oświadczenie, że nie można było sądzić zbrodniarki za posiadanie abażurów ze skóry więźniów obozu w Buchenwald, ponieważ — jego zdaniem — fakty takie miały miejse przed wybuchem wojny.

BERLIN (PAP). Generał Clay zaprzeczył za pośrednictwem prasy amerykańskiej pogłoskom o jego rychłym ustąpieniu. „Byłbym — powiedział on — złym żołnierzem, gdybym to teraz uczynił".

Słowa te uważane są jednak przez dziennikarzy zagranicznych w Berlinie za równoznaczne z zapowiedzią zmiany na stanowisku gubernatora amerykańskiego w Niemczech w razie zwycięstwa republikanów w wyborach prezydenckich w USA.

BERLIN (PAP). Do Berlina przybył doradca polityczny Dewey'a — Foster Dulles Oświadczył on dziennikarzom, że celem jego przyjazdu było zapoznanie się z funkcjonowaniem anglosaskiego „mostu powietrznego". W niedzielę po południu Dulles odleciał samolotem do Paryża.

Urzędowy komunikat o dewaluacji franka

PARYŻ (PAP). W Dzienniku Urzędowym ukazał się komunikat o dewaluacji franka. Dewaluacja ta dotyczy przede wszystkim relacji franka do funta szterlinga. Banki francuskie będą płacić za kupowany funt 1.055 franków. Komunikat wymienia również inne waluty, wobec których zastosowano dewaluację franka.

Kurs walut będzie ustalany raz na miesiąc i ogłaszany w dzienniku urzędowym. Kurs ten będzie zależny każdorazowo od sytuacji na rynku

Urzędowy komunikat zapowiada ponadto ustalanie stosunku franka do dolara w zależności od sytuacji na wolnym rynku pieniężnym.

W paryskich kołach gospodarczych ocenia się uzależnienie wartości dolara od wolnego rynku jako podwyżkę kursu dolara, a więc i dalszą dewaluację franka również w stosunku do dolara. Zależność ta pociągnie za sobą płynność kursu waluty francuskiej i rozwój spekulacji giełdowej.

Francuski świat pracy żąda zerwania z planem Marshalla

Odezwa CGT zapowiada walkę z reakcyjną polityką rządu

PARYŻ — Francuski świat pracy, reprezentowany w przytłaczającej większości w szeregach Generalnej Konfederacji Pracy wypowiedział stanowczą walkę obecnej polityce rządu francuskiego i popierającej go koalicji „trzeciej siły". Na zakończenie obrad 27 Kongresu Generalnej Konfederacji Pracy (CGT) została uchwalona odezwa do wszystkich pracowników Francji, zawierająca demokratyczny program w zakresie polityki wewnętrznej i zagranicznej Francji.

Ziemniaki dla świata pracy



Ministerstwo Przemysłu i Handlu, wyasygnowało około miliarda złotych na akcję ułatwienia zbiorowego zakupu ziemniaków dla gorzej uposażonych robotników. Robotnicy otrzymają ziemniaki już teraz, a należność za nie wpłacać będą w sześciu miesięcznych ratach. Identyczna akcja zaopatrzeniowa dla wszystkich, pragnących zakupić na zimę ziemniaki jest już w toku

Rekord robotników gdańskich

Niezwykły rekord sprawności wyładunku osiągnęli robotnicy składów Oddziału Morskiego Centrali Produktów Naftowych w Gdańsku. Cały ładunek tankowca „Vardefjell" w ilości 13.000 ton ropy zdołano przepompować w ciągu 34 godzin i 40 minut.

Osiągnięty, w wyniku współzawodnictwa pracy między robotnikami dwu składów, rekord jest sukcesem na miarę światową, rzadko notowanym w największych portach.

CGT domaga się uzdrowienia życia gospodarczego Francji, zerwania z planem Marshalla, wystąpienia z Bloku Zachodniego, odszkodowań wojennych od Niemców, powrotu do przyjaznych stosunków ze Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej.

Poniżej podajemy treść odezwy CGT w obszernym streszczeniu:

„Dzięki wysiłkom francuskiej klasy robotniczej, pomimo istniejących trudności, robotnicy doprowadzili poziom produkcji przemysłowej do 115 proc. w stosunku do stanu przedwojennego. W tym samym czasie płace, jeśli chodzi o ich zdolność nabywczą, obniżyły się o 50 proc. w porównaniu z r. 1938.

Rządy zdrady narodowej

Nastąpiło to dlatego, że kolejne rządy weszły na drogę polityki reakcyjnej i antynarodowej. Rządy te prowadziły kraj do ruiny i upadku, a masy ludowe do nędzy, podczas gdy grupa wielkich kapitalistów podwyższa ciągle swoje zyski. W 1948 r. zyski kapitalistów są 30-krotnie większe, niż przed 10 laty. Rząd trustów atakuje wolności demokratyczne i robotnicze. Poddaje się w wątpliwość prawa związkowe i prawo strajków. Zwalnia się działaczy robotniczych z przedsiębiorstw i karze ich, zwalnia się z pracy kolejarzy i urzędników państwowych, a kiedy klasa robotnicza żąda chleba, używa się przeciwko niej pałek policyjnych, gazów i kul.

Tego rodzaju polityka sprzeczna jest z interesami narodu. Jest ona dziełem rządów, które zrezygnowały z należnych nam odszkodowań, które zgadzają się na odbudowę Niemiec na prawach pierwszeństwa i godzą się na ingerencję zagranicznego kapitału razem z Planem Marshalla.

8 punktów CGT

Klasa robotnicza ma dosyć tej sytuacji. 27-my kongres CGT wzywa was do skierowania wszystkich wysiłków, aby otrzymać jak najszybciej:

1 wydatną akcję przeciwko zwyżce cen, akcję, zmierzającą do rzeczywistego obniżenia kosztów utrzymania drogą redukcji zysków kapitalistycznych i walki ze spekulantami.

2 Podwyższenie płac, zapomóg i emerytur, biorąc za podstawę minimum egzystencji w wysokości 15 tys. franków, i wprowadzenie w życie zasady autonomicznej rewizji płac.

(Dokończenie na str 2)

Pół miliona młodzieży maszeruje szlakami zwycięzców spod Lenino

Lekkoatleci ZSRR wzięli udział w marszach na ulicach stolicy

Ponad pół miliona uczestników obojga płci wzięło udział we wczorajszych marszach „Szlakami Zwycięstw w 5 Rocznicy Bitwy pod Lenino". Młodzież polska złożyła w ten sposób hołd bohaterom szlaku Lenino — Warszawa — Berlin i zadokumentowała, że w walce o wyzwolenie społeczne nie zbraknie jej hartu ducha i tężyzny fizycznej. Na terenie całego kraju imprezy marszowe otrzymały bardzo uroczystą oprawę. W Warszawie startowało ok. 14.000 uczestników z drużyną przebywających w Polsce lekkoatletów radzieckich oraz znanych sportowców polskich na czele.

Pierwsza tego rodzaju impreza w Polsce spotkała się z entuzjastycznym przyjęciem, zwłaszcza wśród młodzieży. Ilość startujących przewyższała znacznie ilość zgłoszeń, tuż bowiem przed startem tworzyły się dorywczo drużyny, które również wzięły udział w marszu. Rozpiętość wieku uczestników marszu była bardzo duża. Wielu uczestników przekroczyło 50 rok życia, w drużynach szkolnych zaś znajdowali się chłopcy w wieku 12—14 lat. Entuzjazm maszerujących i wysiłek w walce o pierwszeństwo na mecie świadczył wymownie o zadowoleniu jakie dał udział w marszach. Wśród uczestników panował duch koleżeństwa i zrozumienie zbiorowego wysiłku. W niektórych grupach silniejsi koledzy podtrzymywali słabszych, byle tylko dojść do mety w zwartej grupie.

W Warszawie start odbył się przy pomniku Braterstwa Broni na Pradze. W godzinach rannych wokół pomnika zebrało się 1670 drużyn żeńskich i męskich. Z.M.P., Zw. Zawodowych, Służby Polsce, Klubów Sportowych, młodzieży szkolnej, akademickiej oraz Wojska. Szczególnie licznie wystąpiły drużyny Zrzeszenia sportowego M.O. „Gwardia". Drużyna lekkoatletów radzieckich startowała z czołowymi zawodnikami ZSRR. Dumbadze, Czudiną, Andrejewą, Karakułowem, Kanakim, Pugaczewskim, w zespole sportowców polskich znaleźli się olimpijczycy Wajsówna i Łomowski. Na trybunie honorowej zasiedli Przewodniczący ZPM Gen. Zarzycki, Przewodniczący SRN Sankowski, Dyr. GUKF inż. Kuchar, Komendant Główny SP płk. Braniewski, ambasador ZSRR Lebiediew oraz przedstawiciele Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

Po złożeniu raportu przez komisarza marszów mjr Giedgowda do zebranych na starcie przemówił Przewodniczący ZMP Gen. Zarzycki, który powiedział między innymi:

„Marsze „Szlakami Zwycięstw" są manifestacją braterstwa z narodami Związku Radzieckiego. 5 lat temu na polach Lenino rozpoczął się wspólny marsz do Polski Wolnej i Sprawiedliwej. 5 lat temu żołnierz polski połączył się nierozerwalnym węzłem braterstwa broni z żołnierzem radzieckim.

Tylko przyjaźń ze Związkiem Radzieckim — podkreślił gen. Zarzycki — może umocnić naszą niepodległość i zabezpieczyć swobodny marsz do socjalizmu. Międzynarodowa solidarność mas pracujących wszystkich krajów i potężna siła Zw. Radzieckiego, która zniszczyła faszyzm, pozwoli teraz utrzymać pokój świata.

Półmilionowa armia młodzieży polskiej ruszy za chwilę ze startu jesiennych marszów „Szlakami Zwycięstw". Jak Polska długa i szeroka rozlegną się szybkie kroki maszerujących zawodników.

Marsz „Szlakami Zwycięstw" — to wspaniała masowa manifestacja tężyzny fizycznej, szlachetnej rywalizacji i woli zwycięstwa; to jednocześnie wskazanie, jakimi drogami powinno się rozwijać wychowanie fizyczne, jaką drogą powinien iść rozwój sportu Polski Ludowej.

Idziemy naprzód w takt słów pieśni młodzieży całego świata:
„W marszu po szczęście, pokój i radość
zgodnie nasz dźwięczy krok."

Z kolei głos zabrał przewodniczący Stołecznej Rady Narodowej Sankowski, który wskazał, że młodzieży polskiej przypadło w udziale zamanifestować w dniu dzisiejszym przyjaźń z Narodami Związku Radzieckiego.

Po przemówieniach delegacje sportowców polskich i radzieckich przy dźwiękach hymnów narodowych złożyły wieńce u stóp pomnika Braterstwa Broni.

O godz. 9 min. 5 wystartowali pierwsi zawodnicy w konkurencji indywidualnej, a następnie w odstępach półminutowych drużyny. Dla młodzieży żeńskiej trasa wynosiła 3 tys. metrów i prowadziła ulicami: Targową, Szeroką, mostem Pontonowym, Karową, Krakowskim Przedmieściem, Trębacką, Focha, Pl. Teatralnym, Wierzbową, do pl. Zwycięstwa. Trasa druga (5.000 m): Targowa, Zieleniecka, most Poniatowskiego, Al. 3-go Maja, Nowy Świat, Krakowskie Przedmieście, pl. Zwycięstwa przeznaczona była dla młodzieży męskiej do lat 21 oraz kobiet do lat 30. Wreszcie trzecią trasą (10.000 m) Targowa, Zieleniecka, most Poniatowskiego, Al. 3-go Maja, Nowy Świat, Al. Stalina, Bagatela, pl. Unii Lubelskiej, Marszałkowska, Królewska, pl. Zwycięstwa pomaszerowali mężczyźni do lat 30.

Wszystkie trasy, którymi przebiegał marsz udekorowane były flagami i transparentami. Służba Polsce oraz M.O. utrzymywały wzorowy porządek w czasie całej imprezy. Tłumy mieszkańców Stolicy zebrały się na jej ulicach oklaskując gorąco maszerujące drużyny. Szczególnie żywiołowo witany był na trasie zespół lekkoatletów radzieckich.

Zakończenie marszu odbyło się na Placu Zwycięstwa, dokąd o godz. 10 zaczęli już przybywać pierwsi uczestnicy. O godz. 10.30 w zwartej grupie przybyli na metę zawodniczki i zawodnicy radzieccy, maszerując czwórkami ze śpiewem. Tuż za nimi przybyła drużyna czołowych sportowców polskich. Zespół radziecki udał się wprost do Grobu Nieznanego Żołnierza. Przy dźwiękach hymnów narodowych radzieckiego i polskiego, goście radzieccy złożyli wieniec.

(Patrz art. na str. 4).

Marszałek Żymierski przekazał wojsku sztandary ufundowane przez ludność

Społeczeństwo w Przemyślu manifestuje na cześć Armii

Na uroczystości związane z przekazaniem jednostkom wojskowym siedmiu sztandarów ufundowanych przez społeczeństwo Przemyśla przybył Marszałek Żymierski. Marszałek złożył wieniec pod pomnikiem Bohaterów Armii Czerwonej i wziął udział w akademii z okazji rocznicy bitwy pod Lenino.

Uroczystość przekazania siedmiu pułkom drezdeńskiej dywizji piechoty i jednostkom Wojsk Ochrony Pogranicza sztandarów, ufundowanych przez powiaty woj. rzeszowskiego, odbyła się na stadionie sportowym w Przemyślu w obecności 20 tysięcy publiczności, przybyłej z całego województwa.

Po mszy polowej i odczytaniu aktu fundacyjnego, delegacje 8 powiatów wręczyły Marszałkowi Żymierskiemu ufundowane dla wojska sztandary. Marszałek przekazał je dowódcom pułków, którzy złożyli ślubowanie, po czym z nowoufundowanymi sztandarami chorążowie przedefilowali przed Marszałkiem.

W przemówieniu wygłoszonym do zebranych Marszałek Żymierski powiedział:

„Drezdeńska Dywizja piechoty, w której pułki otrzymują dziś 6 sztandarów, ufundowanych przez społeczeństwo, należy do bohaterskich dywizji 2-ej Armii Wojsk Polskich, wsławionych w bitwach nad Nysą, w Saksonii pod Drezdnem, Budziszynem i w górach Sudeckich. Dywizja ta posiada piękną kartę zwycięskich walk stoczonych na ziemiach niemieckich".

Następnie marszałek Żymierski przypomina jak u boku Armii Radzieckiej pod dowództwem operacyjnym I Frontu Ukraińskiego Armii Radzieckiej Marszałka Koniewa, II armia Wojsk Polski, którą dowodził bohater naszych walk wyzwoleńczych gen. broni Karol Świerczewski w kwietniu 1945 r. podjęła na lewym skrzydle nacierającej Armii Radzieckiej ofensywę nad Nysą. Drezdeńska dywizja była jedną z pierwszych, która sforsowała Nysę, przerwała silnie umocnioną linię niemiecką i po zdobyciu Rottenburga posunęła się w głąb Saksonii aż do Drezna.

Następnie Marszałek zwrócił się z apelem do żołnierzy biorących udział w tej uroczystości, aby byli zawsze godni swoich wielkich tradycji, a w szczególności tradycji swej dywizji.

Kończąc przemówienie Marszałek składa gorące podziękowanie społeczeństwu za ufundowanie i przekazanie sztandarów i życzy, aby obywatele woj. rzeszowskiego najlepszymi wynikami swej pracy przyspieszyli realizację najszczytniejszych haseł socjalizmu.

Uroczystości zakończył wspaniały pochód, w którym przed Marszałkiem defilowali ramię przy ramieniu, robotnik, chłop, inteligent pracujący, wojsko, młodzież szkolna, młodzież z SP, z ZMP, poprzedzani przez delegacje partii politycznych ze sztandarami.

Tego samego dnia na połączonym posiedzeniu Miejskich i Powiatowych Rad Narodowych społeczeństwo przemyskie nadało Marszałkowi Żymierskiemu tytuł honorowego obywatela Przemyśla i Ziemi Przemyskiej.

Celem zbilansowania dotychczasowych prac Partii na odcinku życia gospodarczego i celem ustalenia wytycznych do pracy na obecnym etapie odbędzie się w poniedziałek, dnia 18 bm. o godz. 10-tej w sali hotelu sejmowego

Narada
Aktywu Gospodarczego PPS

Naradę zagai Sekretarz Generalny PPS
TOW. JÓZEF CYRANKIEWICZ

Referat wygłosi prezes CUP
TOW. TADEUSZ DIETRICH

Zaproszenia na konferencję otrzymają działacze gospodarczy wyłącznie w drodze organizacyjnej z CKW PPS

Radiofonizacja wsi



*Dzieciarnia ze wsi Suchedniów słucha audycji muzycznej Polskiego Radia przez głośnik nowego radiowęzła wiejskiego. W roku bieżącym Polskie Radio zainstalowało **na wsiach i miasteczkach około 100.000 głośników domowych***

Świetlice Związków Zawodowych doniosłym czynnikiem nowej kultury

Zakończenie ogólnopolskiego zjazdu kierowników świetlic Zw. Zaw.

W ostatnim dniu obrad wrocławskiego zjazdu kierowników świetlic Zw. Zaw. zwrócono w sprawozdaniach komisji zjazdowych szczególną uwagę na rolę jaką odegrać powinny świetlice związkowe w tworzeniu nowej kultury. W przemówieniach podkreślono ogromne zadania stojące przed Zw. Zaw. w zakresie zwalczania analfabetyzmu i udostępnienia szerokim rzeszom robotników dobrej książki oraz akcji widowiskowych.

WROCŁAW. Na zakończenie Ogólnopolskiego Zjazdu Kierowników Świetlic Związków Zawodowych w Hali Ludowej we Wrocławiu zebrało się 16 bm. blisko 3.500 delegatów, którzy wysłuchali sprawozdań komisji zjazdowych.

Głównym zadaniem Związków Zawodowych w chwili obecnej — podkreśliła przewodnicząca komisji ob. Lange-Brzezińska — jest powszechna walka z analfabetyzmem. Wszystkie placówki świetlicowe muszą nawiązać ścisłą współpracę ze społecznymi radami do walki z analfabetyzmem. Najpilniejszym uczniom na kursach dla analfabetów Związki Zawodowe będą przyznawały premie.

Wszystkie placówki kulturalno-oświatowe Związków Zawodowych nawiążą współpracę z TUR i innymi właściwymi organizacjami, w celu organizowania kursów nauczania początkowego dla dorosłych. Związki Zawodowe wezmą również czynny udział w premiowaniu sił nauczających na kursach dla analafabetów.

Referując przebieg obrad komisji czytelnictwa dr. Wendlandowa stwierdziła, że Związki Zawodowe przystąpią do racjonalnego zaopatrywania bibliotek świetlicowych w wartościowe książki. W parze z tym musi iść skontrolowanie księgozbioru bibliotek związkowych przez delegatów KCZZ i wyeliminowanie z nich książek obcych, ideologicznie nieodpowiednich i demoralizujących. Dobór książek w bibliotekach musi odpowiadać celowi akcji oświatowej, musi służyć świadomości klasowej i wychowaniu w duchu socjalistycznym.

Komisja Metod i Organizacji Pracy w uchwałach swych położyła specjalny nacisk na dobór wyrobionych i uwiadomionych społecznie kierowników świetlicowych, na przygotowywanie planów pracy świetlicowej i koordynowanie działalności nie tylko między świetlicami, ale również z czynnikami politycznymi i społecznymi.

Komisja Artystyczna opracowała plan dla podkomisji: organizacyjnej, szkolenia artystycznego, muzyki i śpiewu, repertuarowej, tanecznej i teatralnej, uwzględniający centralizację akcji kulturalno oświatowej, współpracę zespołów świetlicowych oraz nawiązanie ścisłej współpracy z czynnikami oświatowymi, naukowymi i zawodowo-artystycznymi.

Krajoznawstwo, mimo jego wartości społecznej, było dotychczas obcym działem pracy dla świetlicy związkowej — stwierdza na wstępie swego sprawozdania dr Fleszarowa. Na terenie całego państwa powołane zostaną, w ramach aparatu kulturalno-oświatowego, terenowe komórki krajoznawcze. Przy KCZZ zostanie zorganizowane poradnictwo krajoznawcze. Związki Zawodowe przystąpią również do kształcenia przewodników, organizatorów i instruktorów pracy krajoznawczej, tak w ośrodkach robotniczych, jak i wiejskich.

W ożywionej dyskusji, w której zabierało głos 27 delegatów, omówiono dotychczasowe błędy organizacyjne, wypływające przede wszystkim z braku doświadczeń w tej nowej dziedzinie pracy związkowej. Delegatka Związku Zawodowego Literatów W. Melcer zwróciła uwagę na konieczność kształcenia konsumenta literatury i wyławiania talentów literackich z pośród robotników i chłopów.

W Poznaniu odkryto wały obronne z czasów Mieszka I

POZNAŃ — Członkowie Instytutu Prehistorycznego Uniwersytetu Poznańskiego i architekci pracujący przy odbudowie katedry dokonali na Ostrowie Tumskim rewelacyjnych odkryć. Przy rozkopywaniu ogrodu przyległego do kościoła Panny Marii, natrafiono — zgodnie zresztą z przypuszczeniami — na wał obronny grodziszcza, pochodzący z drugiej połowy 10 wieku. Wał ten zbudowany z pni drewnianych z przyczółkami sporządzonymi z polnych kamieni, ma szerokość ponad 20 metrów. Zachował się do chwili obecnej w doskonałym stanie. Nie ulega wątpliwości, że pochodzi on z czasów panowania Mieszka I.

Akcję wykopaliskowo - badawczą na Ostrowiu finansuje Ministerstwo Kultury i Sztuki. Planuje się urządzenie wielkiego muzeum podziemnego, w którym mieścić się będzie nalepiej zachowana część wału i szereg zabytków z pierwszego okresu historii Polski.

Kierownikiem prac wykopaliskowych jest wykładoca na Uniwersytecie Poznańskim, dr W. Henzel.

Przedstawiciele władz Stronnictwa Demokratycznego u Prezydenta R.P.

Prezydent R. P. przyjął w dniu 16 bm. w Belwederze delegację władz naczelnych Stronnictwa Demokratycznego w składzie: prof. dr Mieczysław Michałowicz, min. Wincenty Rzymowski, wicemarszałek Wacław Barcikowski, wicemin. Leon Chajn, red. Henryk Lukrec, pos. Marek Arczyński i pos. Faustyn Szlęzak.

Delegacja przedstawiła Ob. Prezydentowi wyniki obrad Rady Naczelnej Stronnictwa Demokratycznego, które odbyły się w Warszawie w dniach 10 i 11 bm. Żegnając delegację po dłuższej audiencji, Ob. Prezydent w przyjaznych słowach życzył kierownictwu Stronnictwa dalszej owocnej działalności.

Nowe mieszkania dla robotników „Ursusa“

Dyrekcja Państwowych Zakładów Inżynieryjnych „Ursus“ pod Warszawą uzyskała 7 wypalonych domów do remontu. Domy te przeznaczone są na mieszkania dla pracowników. Poza tym w ramach planu inwestycyjnego prowadzi się na terenie fabryki budowę 2 domów mieszkalnych, które jeszcze w bieżącym roku oddane zostaną do użytku, a także budowę domu świetlicowego dla pracowników fabryki. W domu tym znajdą pomieszczenie stołówka fabryczna, żłobek dla dzieci, świetlica oraz sala zebrań.

146 miln. zł wynosi wartość robót szarwarkowych

Jak nas informuje Min. Rolnictwa i Reform Rolnych, w ciągu pierwszego półrocza br. wykonano w ramach prac szarwarkowych roboty ogólnej wartości 146.610.829 zł. Rolnicy na terenie całego kraju przepracowali 521.337 dni. Zatrudnieni oni byli przy oczyszczaniu i konserwacji rzek, robotach osuszających, przy budowie wałów ochronnych, zasypaniu rowów przeciwczołgowych itp.

Wybitny historyk sztuki przybył do Warszawy

Do Warszawy przyjechał p. Pierre Lavedan, profesor sztuki starożytnej w Sorbonie, a zarazem dyrektor Instytutu Urbanistycznego w Paryżu. Podczas swego pobytu w Warszawie wygłosi on cykl odczytów na temat historii klasycznego urbanizmu francuskiego.

3-miesięczny kurs inspektorów pracy

W Spale zorganizowany został 3-miesięczny kurs kandydatów na inspektorów pracy, na który powołano 50 robotników, wyróżniających się w pracy. Wykładowcami na kursie są specjaliści w sprawach procesów produkcyjnych, organizacji pracy, bezpieczeństwa i higieny pracy, ustawodawstwa pracy itd.

Kopalniane Rady Zakładowe muszą wniknąć w bolączki górnika

Obrady Plenum Zarządu Centralnego Zw. Zaw. Górników

W Sosnowcu odbyła się 16 bm. narada rozszerzonego plenum Zarządu Głównego Centralnego Związku Zawodowego Górników, w której wzięło udział około 200 działaczy związkowych.

W trakcie obrad wiceprzewodniczący Zarządu Głównego CZZG Niesporek zapoznał zebranych z wynikami pracy górników, zaznaczając, że plan wydobycia węgla kamiennego, w trzech kwartałach br. został wykonany w około 103 procentach, przy czym przeciętna wydajność dzienna pracy górnika wyniosła 1.273 kg. Ruch współzawodnictwa w przemyśle węglowym ogarnął 60.000 górników.

Mimo tych osiągnięć, podkreślano w dyskusji, że Zarząd Główny Związku oraz oddziały i rady zakładowe miały poważne luki w swojej pracy. W niektórych zakładach pracy rady zakładowe, wskutek zbiurokratyzowania, stały się jakby dodatkiem do administracji i za mało interesowały się bolączkami codziennego życia robotnika. Nie wszędzie również rady zakładowe należycie interesowały się zagadnieniem współzawodnictwa.

Sekretarz Zarządu Głównego CZZG tow. poseł Czerwiński wygłosił referat polityczny. W dyskusji i nad referatem działacze związkowi przeprowadzili krytykę wykonania powierzonych im zadań.

Narada uchwaliła rezolucję, w której działacze związkowi wyrażają pełną solidarność z uchwałami KC PPR i Rady Naczelnej PPS, polecając zaznajomienie mas robotniczych z uchwałami, jak również z uchwałami ogólnokrajowej narady aktywu związkowego PPR.

Działacze związkowi zobowiązują się wzmóc pracę nad wykonaniem planów produkcyjnych i brać jak najbardziej czynny udział w naradach wytwórczych.

Rezolucja podkreśla również, że przezwyciężenie błędów prawicowych i nacjonalistycznych w pracy kulturalno - oświatowej nastąpić musi na drodze wielkiej i powszechnej ofensywy kulturalnej.

Plenum nakłada na oddziały Związku i rady zakładowe obowiązek dopilnowania, aby sprawnie i zgodnie z interesami mas robotniczych, przeprowadzona została akcja remontów i napraw mieszkań robotniczych, dokonywana na podstawie państwowych dotacji.

Wyrażając solidarność z francuską klasą robotniczą — plenum jednomyślnie zatwierdziło uchwałę Zarządu Głównego CZZG o przekazaniu kwoty 1 miliona zł na pomoc strajkującym górnikom francuskim oraz zwróciło się z apelem do wszystkich członków Związku Zawodowego, o dalsze kontynuowanie akcji zbiórkowej na ten sam cel akcji, w której dotychczas górnicy złożyli indywidualnie 800 tys. zł.

Prezydent i rząd węgierski na Kongresie Zw. Zawodowych

BUDAPESZT (PAP). W niedzielę rozpoczęły się obrady XVII Kongresu węgierskich związków zawodowych. Na salę obrad przybyli prezydent Republiki Szakasits, przedstawiciel rządu z premierem Dinnyesem na czele, centralne władze węgierskiej partii pracujących oraz delegacje związków zawodowych kilkunastu krajów, m. in. z Polski.

W dniu otwarcia Kongresu obecny był również genralny sekretarz Światowej Federacji Związków Zawodowych Saillant.

Po powołaniu prezydium Kongresu, przemówienie wygłosił prezydent Republiki, który zwrócił m. in. uwagę na fakt, że na Węgrzech nie ma już dwóch rywalizujących ze sobą partyj robotniczych, lecz jest jedna partia, krocząca wiernie po linii marksizmu-leninizmu.

Prezydent Szakasits podkreślił, że przybyli na Kongres delegaci reprezentują kilkadziesiąt milionów zorganizowanych robotników, którzy — będąc żołnierzami wolności i postępu, stanowią najlepszą gwarancję zachowania pokoju.

Po prezydencie przemówienia wygłosili premier Dinnyes, min. przemysłu Kossa i zastępca generalnego sekretarza Węgierskiej Partii Pracujących — Kadar. Po południu, przemawiali Louis Saillant oraz przedstawiciele delegacyj zagranicznych, wśród nich również przewodniczący KCZZ tow. poseł Witaszewski.

Rząd USA zataił część raportu w sprawie Berlina

NOWY JORK (PAP). Analizując opublikowane przez W. Brytanię i USA dokumenty na temat rozmów moskiewskich i berlińskich pomiędzy przedstawicielami czterech mocarstw, korespondent „New York Post“ — Patrick stwierdza, że w opublikowanych przez Departament Stanu USA dokumentach brak jest pełnego raportu trzech gubernatorów mocarstw zachodnich w Niemczech z rozmów berlińskich.

Z opuszczonego raportu wynika, że w momencie zawieszenia rozmów berlińskich, zapewniono marsz. Sokołowskiego, iż rozmowy będą wznowione po krótkiej przerwie. W dniu zawieszenia rozmów, marsz. Sokołowski przedłożył propozycje, które — według raportu gubernatorów zachodnich — zbliżały się znacznie do stanowiska trzech mocarstw i były do przyjęcia.

Połączone związki artystyczne wzmocnią ofensywę kulturalną

Na ostatnim plenarnym posiedzeniu Zarządu Głównego Zw. Zawod. Muzyków przyjęto m. in. rezolucję w sprawie połączenia związków artystycznych.

Uznając naczelną zasadę ruchu zawodowego łączenia małych grup w większe ośrodki organizacyjne i wierząc, że na szerszej platformie działania połączonych związków udział muzyków w zapoczątkowanej ofensywie kulturalnej znajdzie swój wybitniejszy niż dotychczas wyraz — plenum zarządu wypowiada się za połączeniem związków grupujących pracowników sztuki i zgłasza akces do współpracy nad jego organizacją.

Na tym samym posiedzeniu przyjęto uchwałę potępiającą ostatnie zajścia w Sulejowie.

Wystawa malarstwa rosyjskiego w Muzeum Narodowym

Niezależnie od Wystawy Książki Radzieckiej — uzupełnionej kolekcją reprodukcji arcydzieł Galerii Tretiakowskiej, otwarta zostanie w poniedziałek w Muzeum Narodowym wystawa obrazów malarzy rosyjskich zorganizowana przez dyrekcję Muzeum z okazji Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko - Radzieckiej.

Wystawa, której poświęcono dwie sale, zawiera trzydzieści kilka prac głównie z przełomu ubiegłego i obecnego stulecia. Reprezentowana jest tam twórczość takich art. malarzy, jak Ajwazowski, Sierow, Riepin, Benois, Lewitan, Miestierow, Pagnow, Bakszejew, Bogdanow, Niewriew, Dwornikow, Iwanow i inni.

Eksponaty pochodzą częściowo ze zbiorów własnych Muzeum Narodowego, głównie jednak stanowią depozyty.

Organizując obecną wystawę dyrekcja Muzeum nie kierowała się ambicją dania pełnego przekroju bogatej twórczości malarstwa rosyjskiego, pragnęła jedynie stworzyć zręby nowego stałego działu, poświęconego sztuce rosyjskiej i radzieckiej, do czego Muzeum Narodowe będzie u- [illegible]

W kilku wierszach

W całej prasie radzieckiej ukazały się obszerne sprawozdania ze zorganizowanej w piątek w Moskwie przez Komitet Słowiański ZSRR uroczystej akademii, poświęconej 5 rocznicy bitwy pod Lenino.

Nadzwyczajny sąd ludowy w Pradze skazał na karę śmierci przez powieszenie 34-letnicka Posika, który w latach 1939 — 44 był płatnym agentem Gestapo.

W poniedziałek przybędą do Pragi członkowie polskiej sekcji czechosłowacko - polskiej komisji dla wymiany towarowej, działającej w ramach Rady Współpracy Gospodarczej.

Premier Indii Pandit Nehru przeprowadził w niedzielę konferencję z wiceministrem Waszyńskim w gmachu ambasady radzieckiej w Paryżu.

Znów grzmią działa w Palestynie

LONDYN (PAP). — Rzecznik wojskowy Izraela oświadczył w niedzielę w Tel Avivie, że toczą się obecnie bardzo ostre walki na pustyni Negew. Rzecznik nie podał jednak bliżej, w jakim miejscu doszło do walk.

Odezwa CGT zapowiada walkę z reakcyjną polityką rządu

(Dokończenie ze str. 1)

3 Rewizję przepisów, określających zarobki w poszczególnych okręgach francuskich.

społecznej przez oddanie jej zarządu w ręce samych ubezpieczonych, obronę nacjonalizacji zakładów i fabryk przez uchylenie decyzji usuwających prawdziwych przedstawicieli interesów narodowych z rad administracyjnych oraz obronę i poszanowanie świeckości, będącej zasadniczym warunkiem pokoju i szkoły państwowej.

4 Utrzymanie zdobyczy społecznych, polepszenie ubezpieczalni wych.

5 Całkowite wprowadzenie w życie statutu urzędników państwo Planu Marshalla, przez rozwój produkcji francuskiej.

6 Walkę przeciwko bezrobociu, będącym bezpośrednim wynikiem strajków i praw związkowych, uwolnienie uwięzionych działaczy związkowych i członków ruchu oporu, zaprzestanie dochodzeń sądowych i

7 Poszanowanie demokracji i konstytucji republikańskiej, prawa sankcji za udział w akcji strajkowej i prowadzenie akcji związkowej.

8 Zaspokojenie żądań pracowników Afryki Północnej i innych terytoriów zamorskich.

O pokojową politykę zagraniczną

Kongres wzywa was, abyście walczyli wespół ze wszystkimi patriotami o wprowadzenie w życie programu ocalenia Francji, który wam proponujemy: uwolnienie się od ciężarów Planu Marshalla, realizacja odbudowy narodowej w oparciu o plan Monneta. Domagamy się odrzucenia wszelkiej ingerencji zagranicznej w nasze sprawy wewnętrzne oraz wypowiedzenia układów wojskowych, wchodzących w ramy Bloku Zachodniego. Należy zaniechać akcji, skierowanej przeciwko Związkowi Radzieckiemu i demokracjom ludowym, czyniącej z Francji pionka na amerykańskiej szachownicy, natomiast przyjąć politykę pokojową przy boku wszystkich państw pokojowych, a w szczególności naszego wielkiego sojusznika — Związku Radzieckiego. Trzeba przywrócić normalne stosunki gospodarcze ze wszystkimi państwami, głównie zaś z ZSRR i demokracjami ludowymi, aby zapewnić dla naszej gospodarki źródła surowców oraz rynki zbytu.

Domagamy się należnych nam od Niemców odszkodowań, zaspokojenia uprawnionych żądań klasy robotniczej, skończenia z polityką prześladowań i wrogości w stosunku do pracowników.

Domagamy się ponadto: uzdrowienia finansów państwowych przez sprawiedliwą i odpowiadającą interesom narodu politykę finansową, opodatkowania skandalicznych zysków wielkich kapitalistów, zmniejszenia budżetu wojskowego, zaprzestania wojny kolonialnej w Indochinach i na Madagaskarze, rozwiązania bojówek de Gaulle'a.

Ci, którzy prowadzą nas do katastrofy, uczynili wszystko, aby wywołać rozłam klasy robotniczej. Mieli oni poparcie rozłamowców z Force Ouvriere, którzy stali się ich agentami i największymi wrogami mas pracujących. We wszystkich walkach pracownicy z chrześcijańskich związków zawodowych i z Force Ouvriere występują jednak przy boku ich towarzyszy z CGT. Jedynie mała garstka zdrajców stara się nadal odgrywać rolę łamistrajków.

Podziękowanie dla polskich Zw. Zaw.

PARYŻ (PAP) — Biuro związku zawodowego górników francuskich opublikowało komunikat, który głosi m. in.: „Związek wyraża podziękowanie ludowi francuskiemu za manifestację solidarności, okazaną wobec personelu kopalń w walce o jego słuszne postulaty. Związek dziękuje również szczególnie polskim związkom zawodowym za ich masową i hojną pomoc, wykazującą, że międzynarodowa solidarność mas pracujących jest silniejsza, niż kiedykolwiek“.

PARYŻ (PAP) — Na zakończenie 27-go Kongresu Generalnej Konfederacji Pracy wybrano jednomyślnie komisję administracyjną i Biuro CGT. Do Biura weszli: Benoit Frachon i Alain Le Leap jako generalni sekretarze oraz Monmousseau, Duchat, Marion, Tollet, Racamond, Raynaud, Jayat, Couette, Dellac i Le Brun jako sekretarze. Komisja administracyjna CGT obejmuje — oprócz wymienionych osób — ponadto 35 przedstawicieli wszystkich federacji związkowych we Francji.

Louis Saillant, sekretarz generalny Światowej Federacji Związków Zawodowych, nie przyjął nominacji do biura CGT, podkreślając, że obowiązki, jakie piastuje w Światowej Federacji nie pozwalają mu w tym samym czasie kierować centralą związkową w jego kraju.

Rembertów uczcił pamięć bojowników o wolność

16 października 1942 r. okupant wystawił szubienice na pięciu krańcach Warszawy. Zawisło na nich 50 więźniów Pawiaka, członków Polskiej Partii Robotniczej i Gwardii Ludowej. W 6 rocznicę stracenia 50 bojowników na jednym z miejsc straceń — w Rembertowie — stanął pomnik wiernych synów ludu polskiego.

W godzinach rannych 17 bm na miejscu stracenia bojowników zebrały się wielotysięczne tłumy z czerwonymi sztandarami, pokrytymi kirem. Przy dźwiękach hymnu narodowego i salwach ku czci poległych, przedstawiciele miejscowej Rady Narodowej dokonali odsłonięcia pomnika.

Napis na pomniku głosi:

„W tym miejscu 16 października 1942 r. zostało straconych przez hitlerowskich siepaczy 10 bojowników o niepodległość i demokrację. Cześć Ich pamięci!“

Uroczysty koncert w 99 rocznicę śmierci Chopina

W dniu 17 bm. w 99 rocznicę śmierci Fryderyka Chopina Instytut Fryderyka Chopina zorganizował w Warszawie w sali „Roma“ uroczysty koncert poświęcony pamięci Chopina, na którym Raoul Koczalski z towarzyszeniem orkiestry Filharmonii Stołecznej wykonał koncert fortepianowy E-moll, a Stanisław Szpinalski z towarzyszeniem orkiestry pod dyrekcją Mieczysława Mierzejewskiego koncert fortepianowy F-moll Chopina.

Przed rozpoczęciem koncertu wiceprezes I. F. C., St. Dobrowolski wygłosił słowo wstępne, podkreślając konieczność udostępnienia twórczości genialnego kompozytora całemu narodowi.

Na koncert, który stał się wielkim wydarzeniem w życiu artystycznym stolicy, przybyli: członek Rady Państwa dr Henryk Kołodziejski, tow. tow. min. Osóbka-Morawski, min. Kaczorowski, gen. Spychalski, wicemin. Grosicki oraz liczni przedstawiciele świata naukowego, kulturalnego i artystycznego Warszawy.

Wycieczka bułgarska w stolicy zapoznaje się z jej odbudową

Dnia 17 bm. przybyła do stolicy 40-osobowa wycieczka bułgarska, bawiąca od kilku dni w Polsce.

W skład wycieczki wchodzą m. in.: minister Nauki, Kultury i Sztuki Walko Czerwenkow, minister Sprawiedliwości — Radi Najdenow, wiceminister Handlu — Dymitr Koczamidow, wiceminister Elektryfikacji Kajrakow, wiceminister Pracy — Stojen Abadyjew, prezes Głównego Urzędu Kultury Fizycznej — gen. Stojczew, prezes Kinematografii Bułgarskiej — Angelow, profesor slawistyki na Uniwersytecie Sofijskim — Lekrow, sekretarz Centrali Związków Zawodowych Bułgarii — Rajkowski, sekretarz Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Bułgarskiej — Karszowski i przodownicy pracy, z większych zakładów pracy Bułgarii.

Przybyłych gości witali na dworcu: w imieniu Premiera Rządu R. P. Szef Gabinetu Premiera — dyr. Adamowicz oraz dyr. Dep. Ministerstwa Przemysłu i Handlu minister pełnomocny Różański, wiceminister Pracy i Opieki Społecznej — Giebartowski; w imieniu ministerstwa Spraw Zagr. dyr. Sobieraski, ministerstwa Kultury i Sztuki dyr. biura Współpracy z zagranica Starzyński, ministerstwa Sprawiedliwości prok. Sawicki, ponadto Sekretarz Gen. KCZZ — Kuryłowicz, wiceprezydent Warszawy — Strzelecki, kierownik wydziału zagranicznego KC PPR — Dłuski, przedstawiciele partii politycznych, Komitetu Słowiańskiego, Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Bułgarskiej i inni.

Na dworcu był również obecny ambasador Republiki Bułgarskiej w Polsce Tagaroff z małżonką oraz członkowie ambasady.

Wycieczka bułgarska zwiedziła już Kraków, Katowice, Wrocław i Wystawę Ziem Odzyskanych. Pobyt w stolicy potrwa dwa dni. Goście zwiedzą Warszawę i zapoznają się z jej odbudową.

ŻYCIE PARTII

ZEBRANIA

ZMIANA TERMINU ZEBRANIA AKTYWU DZIELNICY OCHOTA

1. W poniedziałek dnia 18 bm. o godz. 16,30 w lokalu Dzielnicy, odbędzie się zebranie aktywu Kobiecego.

2. We wtorek dnia 19 bm. o godz. 16,30 w lokalu Dzielnicy, odbędzie się posiedzenie Komitetu Dzielnicy.

3. W środę dnia 20 bm. o godz. 18 w lokalu Dzielnicy odbędzie się zebranie Kół terenowych Północ i Południe z referatem.

4. W czwartek dnia 21 bm. o godz. 16,30 w lokalu Dzielnicy, odbędzie się odprawa przewodniczących, sekretarzy i skarbników Kół, należących do Dzielnicy.

DZIELNICA PPS WARSZAWA-POŁUDNIE

1. W dniu 19 bm. (wtorek) o godz. 18 w lokalu Dzielnicy PPS Południe (Chocimska 4), odbędzie się zebranie prelegentów tut. Dzielnic. Obecność obowiązkowa.

2. W dniu 20 bm. (środa) o godz. 18, odbędzie się zebranie członkiń Sekcji Kobiecej Dzielnicy PPS Warszawa-Południe w lokalu Dzielnicy (Chocimska nr 4). Obecność wszystkich towarzyszek obowiązkowa.

Wykończanie głównego gmachu Ministerstwa Przemysłu i Handlu

Trzy górne piętra nowego gmachu Ministerstwa Przemysłu i Handlu są gotowe. Prowadzi się tu jedynie drobne roboty wykończeniowe. Największe nasilenie robót na pierwszym piętrze i parterze, gdzie w ciągu najbliższych dwóch tygodni rozpocznie się wykładanie bardziej ozdobnych fragmentów wnętrz. W szybkim tempie wykańcza się dwa halle oraz wnętrza sal konferencyjnych. Z początkiem grudnia przystąpi się do meblowania wykończonych pomieszczeń.

W budynku głównym od Placu Trzech Krzyży i administracyjnym od Żurawiej, które zostaną oddane do użytku w końcu grudnia br. wykonane są już wszystkie instalacje elektryczne i sygnalizacyjne oraz sieć telefoniczna.

Wyniki wyścigów konnych

Gonitwa 1. 1) Wideta (ucz. Kobitowicz), 2) Labor. Tot. zw. 690, franc. 450, 750, porz. 2.760.

Gonitwa 2. 1) Szczecin (ż. Michalczyk), 2) Nysa. Tot. zw. 480, porz. 1740.

Gonitwa 3. Nagroda Min. Rolnictwa i Reform Rolnych dla koni arabskich. 1) Grand (ż. Pulc), 2) Omar. Tot. zw. 780, franc. 510, 510, porz. 2160.

Gonitwa 4. 1) Ganimed (ż. Fomienko), 2) Ganej. Tot. zw. 420, franc. 330, 390, porz. 990.

Gonitwa 5. Nagr. im. Min. Spraw Zagranicznych. 1) Santa Cruz (ż. Jagodziński), 2) Carolea, 3) Senator. Tot. zw. 1980, franc. 450, 330, 450, porz. 1020.

Gonitwa 6. 1) Bohaterka (ż. Stasiak), 2) Błękitna Rapsodia. Tot. zw. 420, franc. 360, 510, porz. 3210.

Gonitwa 7. 1) Mis Victory (ż. Jagodziński), 2) Gawor. Tot. zw. 420, franc. 330, 330, porz. 960.

Gonitwa 8. 1) Asta (ucz. Kubicz), 2) Jastarnia. Tot. zw. 1140, franc. 840, 1980, porz. 7170.

Gonitwa 9. 1) Bel Canto (ż. Wojtas), 2) Silver King. Tot. zw. 750. franc. 360, 420, porz. 1860.

Triple: 1) 1740, 2) 12.090, 3) 7.440, 4) 6.000, 5) 4.740, 6) 9.510.

Minęła połowa października lecz akcja odgruzowania trwa

Warszawiacy pracowali wczoraj w wielu punktach miasta

Najlepszym dowodem, że akcja społeczna odbudowy Warszawy nie kończy się we wrześniu lecz trwa nieprzerwanie nadal — była wczorajsza niedziela (trzecia niedziela października). W wielu punktach miasta pracowały ochotniczo grupy robotników i pracowników fabryk i instytucji stołecznych, usuwając gruz z miejsc, w których przeszkadza on szczególnie ruchowi pieszemu i kołowemu.

Gdyby ktoś objechał wczoraj Warszawę w godzinach rannych pomyślałby na pewno, że masowa akcja odgruzowania Warszawy już się skończyła: na ulicach nie było owego charakterystycznego ruchu, transparentów i rozgwaru, który ożywiał niedziele wrześniowe. Cisza ta była jednak pozorna. Trzeba się było nieco dalej zapuścić w uliczki Starego Miasta, aby usłyszeć znajomy szczęk łopat.

— Nie jesteśmy „Ostatnimi Mohikanami" — śmieje się młoda studentka z grupy pracowników Muzeum Narodowego, oczyszczająca rynek staromiejski. — Przy odbudowie stolicy nie ma pierwszych i ostatnich. Wszyscy pracują i to jest najwazniejsze. Nie mogliśmy we wrześniu i gdybyśmy nie mogli teraz w październiku pracować — to pracowalibyśmy w listopadzie, albo na wiosnę — ale każdy spełniłby swój obowiązek!

Na Starówce, porozrzucani grupkami, oprócz licznego, kilkudziesięcioosobowego zespołu Muzeum Narodowego, pracują członkowie Zw. Zaw. Pracowników Przemysłu Chemicznego, Gazowni Miejskiej, studenci Uniwersytetu Warszawskiego i wiele innych urzędów i instytucji.

Na ulicy Smolnej zastajemy na gruzowym osypisku 130 pracowników Sądu Grodzkiego, Sądu Okręgowego, Prokuratury i Hipoteki Warszawskiej. Jest godzina 10 rano — a już połowa chodnika, zasypanego przedtem całkowicie gruzem, jest już oczyszczona.

— Nie macie jakichś zastrzeżeń co do organizacji pracy ? — pytamy.

— A jakże — mówi, uśmiechając się jeden z prokuratorów — możnaby tu sporządzić małe oskarżenie: brak jest taczek i samochodów. Ktoś tu czegoś nie dopatrzył...

— Pan prokurator to zawsze tak groźnie — mówi woźny Sądu Grodzkiego — pewnie że byłoby dobrze, jakby było czym gruz wozić, ale szpadlami też dajemy sobie radę!

Druga grupa sądowników pracuje na rogu ul. Franciszkańskiej i Nalewek.

*

Nie możemy niestety opisać pracy wszystkich, którzy odgruzowywali wczoraj Warszawę. Należy się im jednak szczera pochwała i prawdziwe uznanie. Ich praca bowiem jest najlepszym dowodem, że ofiarność dla stolicy nie ogranicza się bynajmniej do „Miesiąca Odbudowy", lecz trwa nadal. (pa)

Zachodni Mokotów prosi o H przekreślone

Mieszkańcy zachodniego Mokotowa domagają się od dłuższego czasu przedłużenia linii autobusowej „H" przekreślone do końca ul. Rakowieckiej, tym bardziej że autobusy „H" zwykłe mają od 15 listopada rb. dochodzić także do skrzyżowania Al. Niepodległości z ul. Rakowiecką.

MZK, u których informowaliśmy się na temat możliwości spełnienia postulatów mieszkańców Mokotowa, nic nie mogą poradzić. Ul. Rakowiecka przy zbiegu z ul. Boboli jest tak wąska, że niemożliwością jest nawrócić tu „Chaussonem". Gdyby jednak Wydz. Dróg i Mostów zbudował tu pętlę, wtedy nie byłoby żadnych przeszkód.

Akademia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

Z inicjatywy i staraniem powstałego Koła Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej pracowników Państwowej Centrali Handlowej i przy współudziale drugiego Koła istniejącego przy Państwowej Fabryce Karabinów, z okazji miesiąca pogłębienia przyjaźni polsko-radzieckiej w sobotę 23 bm. o godz. 15 w sali Państwowej Fabryki Karabinów, ul. Dworska 29/31, odbędzie się uroczysta Akademia, poświęcona aktualnym zagadnieniom kulturalnym i części artystycznej

TEATRY

TEATR POLSKI (Karasia 2):
Poniedziałek — g. 19 „Pan Jowialski".
Wtorek — g. 19 „Pan Jowialski".
Środa — g. 19 „Wilki i owce".
Czwartek — g. 19 „Pan Jowialski".
Piątek — g. 19 „Fantazy".
Sobota — g. 15 „Cyd"; g. 19 „Pan Jowialski".
Niedziela — g. 15 „Cyd"; g. 19 „Pan Jowialski".

TEATR ROZMAITOŚCI (Marszałkowska 8): godz. 19 „Szaleństwa Scapina".
TEATR „PLACÓWKA" (ul. Królewska 13): godz. 19 „Krwawe gody".
TEATR MAŁY (Marszałkowska 81): godz. 19 „Podróż pana Perrichon".
TEATR „COMOEDIA" (ul. Szwedzka 2): godz. 19 „Powrót".
TEATR POWSZECHNY (ul. Zamojskiego): g. 19 „Faryzeusze i grzesznik".
TEATR KLASYCZNY (Mokot[illegible] 13): godz. 19 „Seans". W niedzielę [illegible].30.
TEATR NOWY (ul. Puław[illegible] 39): godz. 19 „Porwanie Sabinek". [illegible] niedzielę o 15. W końcowych prób[illegible] „Dom otwarty" Bałuckiego.
TEATR DZIECI WARSZA[illegible] (sala YMCA): „Budowali most".
TEATR „WRÓBELEK WARSZAWSKI" (Zygmuntowska 8): godz. 17.30 i 19.30 „Rewia 4:1" (w niedziele i święta godz. 15.15).
TEATR LALEK „NIEBIESKIE MIGDAŁY" (Marszałkowska 69): w próbach „Kopciuszek" i „Bajka o rybaku i rybce" A. Puszkina w tłum. J. Tuwima.
TEATR GULIWER (Królewska 13): w próbach „Korsarze".
SALA YMCA: 16 i 17 bm. występy D. Kalinówny o g. 19.
CYRK pod dyr. Din-Dona (Pl. Starynkiewicza). Codziennie o godz. 19.30. W niedzielę o godz. 16 i 19.30.

Milionowy widz w Teatrze Polskim

Dnia 15 bm. Teatr Polski powitał milionowego widza. Była to studentka Akademii Stomatologicznej ob. Alina Wach. W okresie od 17.I 1945 do 15.10 1948 r. liczba widzów na widowni teatru osiągnęła więc pierwszy milion. W celu upamiętnienia tego wydarzenia ob. Wach otrzymała w upominku od dyrekcji teatru album jubileuszowy Teatru Polskiego oraz zaproszenie na „Pana Jowialskiego".

RADIO

WTOREK, 19 PAŹDZIERNIKA

Warszawa I

5,15 Streszcz. wiad. por. 5,20 Konc. por. dla Świata Pracy. 6,10 Dz. por. 8,00 Muz. 8,30 „Uliczka Klasztorna". 9,30 Wszechnica Radiowa". 12,04 Wiad. południ. 12,10 Konc. solistów. 12,35 Aud. dla wsi. 15,30 „O dobrej siostrze" baśń. 15,50 Muzyka lekka. 16,00 Dz. popołudn. 16,30 „Jak śpiewają i tańczą ludy Dalekiego Wschodu". 17,00 Konc. popul. 17,50 Pog. 18,00 Lekcja języka rosyjskiego. 18,15 Miaskowski — Kwartet smyczkowy. 18,35 Utwory kompozytorów radzieckich. 18,50 „Uprzemysłowienie i podniesienie kultury rolnej wsi radzieckiej". 19,00 Konc. 19.45 Wszechnica Radiowa. 20,00 Dz. wiecz. 20,55 Mówi Wystawa Ziem Odzyskanych. 21,00 Konc. muz. radzieckiej. 22,00 Mozaika muz. 23,00 Ostat. wiad. 23,10 Muz. tan.

Warszawa II

17,15 Polskie pieśni ludowe. 17,30 „Przemysł naftowy w Związku Radzieckim". 17,45 Nowoczesna muz. 18,00 Dz. popoł. 18,35 Konc. muz. rozrywk. 19,00 „Tajmyr prosi do telefonu" komedia. 20,00 Dzien. wiecz. 20,55 Mówi Wystawa Ziem Odzyskanych. 21.00 Francja przemawia do Polski. 21,35 Muz. ludowa. 22,00 „Podróż do Ziemi Świętej". 22,15 Muz. tan.

OGŁOSZENIA DROBNE

KINA

„ATLANTIC" (Chmielna 33): film prod. czeskiej „Syrena". Pocz. seansów: 13, 15, 17 i 21. Dla Zw. Zaw. o 19.
„AKTUALNOŚCI" (w kinie Syrena): od dnia 23.7. zawieszone do odwołania.
„AKTUALNOŚCI" (w kinie Stylowy): tylko jeden seans o godz. 11. Nowy program aktualności nr 46.
„PALLADIUM" (Złota 7-9): „Cyrk", pocz. g. 13, 15, 19, 21. Zw. Zaw. o 17.
„POLONIA" (Marszałkowska 56): „Czarodziejskie ziarno". Pocz. godz. 13, 15, 19,21. Zw. Zaw. 17.
„SYRENA" (Inżynierska 2): „Cyrk". Pocz. g. 12,30, 14,30, 16,30, 20,30, Zw. Zaw. o 18,30.
„STYLOWY" (Marszałkowska 112): „Przeczucie" (produk. czeska). Pocz. g. 13, 15, 17, 21. Zw. Zaw. o 19.
„TĘCZA" (Suzina 4): „Nauczycielka wiejska". Pocz. seans.: 15,30 i 20,30. Dla Zw. Zaw. 18.

ROBOTNIK CENTRALNY ORGAN P.P.S.
PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ
Wydawca: RADA NACZELNA PPS
Redaguje: Komitet Nakład: Spółdz. Wyd. „Wiedza"
Redakcja i Administracja, Warszawa, Al. Jerozolimskie 85
Telefony: Redaktor Naczelny 8.85-01, Sekretarz Redakcji 8.85-02, Dział Ogłoszeń 8.85-05, Admin. Drukarni 8.86-37, Drukarnia 8.79-61, Administracja Wydawnictwa 8.85-04
Godziny przyjęć: Redaktor Nacz. g. 10 — 11, Sekretarz Red. g. 13 —15
Administracja czynna od g. 8 do 15. Kasa czynna od g. 9 do 14
Konto czekowe PKO nr I-980
Prenumerata miesięczna w kraju: zł 120, zagranicą 300. Prenumeratę należy opłacać do 10 każdego miesiąca na konto PKO I-980. Przy zgłoszeniu prenumeraty należy podać dokładny i czytelny adres. Przy opłacaniu prenumeraty na odwrocie odcinka podać należy nazwisko, imię, pocztę oraz numer szlaku. Przy zmianie adresu podać trzeba poprzedni adres.
CENY OGŁOSZEŃ:
Ogłoszenia drobne po zł 30 za wyraz. Poszukiwanie pracy po zł 15 za wyraz. W tekście redakcyjnym do 70 mm zł 100; od 71 — 120 mm zł 140; od 121 — 200 mm zł 175; od 201 — 300 mm zł 225; powyżej 300 mm zł 300 za 1 mm szerokość 1 szpalty. Za tekstem do 70 mm zł 60; od 71 — 120 mm zł 80; od 121 — 200 mm zł 100; od 201 — 300 mm zł 130; powyżej 300 mm zł 180 za 1 mm szerokość 1 szpalty. Nekrologi do 70 mm zł 60, od 71 — 120 mm zł 75, od 121 — 200 mm zł 120, od 201 — 300 mm zł 150, powyżej 300 mm zł 200 za 1 mm szerokość 1 szpalty. Za niedziele i święta dolicza się 30 proc. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.
OGŁOSZENIA PRZYJMUJĄ:
Centralne Biuro Ogł. i Rekl. Sp. Wyd. „Wiedza" Oddział w Warszawie, Al. Jerozolimskie 85, tel. 885-05 oraz Agentury miejskie: Al. Gen. Sikorskiego 18 — „Impet", Kolektura Marszałkowska 1 — L. Urbanowicz, sklep z mat. piśm. i wszystkie oddziały Sp. Wydawn. „Wiedza" w Polsce, Polska Agencja Prasowa — Biuro Ogłoszeń i Reklam W-wa ul. Młodz. Jugosłowiańskiej 11, wszystkie oddziały P. A. P. w Polsce, Biuro Ogłoszeń „Czytelnik" — Centrala ul. Daszyńskiego 16 i oddziały Marszałkowska 3/5, Poznańska 38, Targowa 67 „Wolność" — Warszawa, Marszałkowska 95, Sp. Agencji Prasowej „Glob" ul. Złota 4. Biuro Ogłoszeń Teofil Pietraszek Warszawa, Wspólna 50, tel. 855-26
B — 53518 Druk. Sp. Wydawn. „Wiedza" — „Robotnik" nr 1

Konstanty Paustowski

DALEKIE LATA

— Zapomniałeś? Jednak nigdy nie zapominasz przychodzić do kościoła, kiedy tam bywa panna Grzybowska... Siadaj! Kto umie „Magnificat"? No? Kto? O, Matko Najświętsza, Królowo Apostołów! Cóż to ma znaczyć? Wszyscy milczą! Kto umie „Magnificat", niech podniesie rękę.

Żaden Polak nie podnosił ręki. Ale zdarzało się niekiedy, że podniósł rękę któryś z prawosławnych, jakiś nieszczęsny zbieg od Triegubowa.

— No, — mówił z udręką w głosie ksiądz Olędzki — może choć ty powiesz „Magnificat"! I jeśli po tym wszystkim Pan Bóg nie ukarze ich — ksiądz pokazywał na Polaków — to tylko dzięki Swemu niezmiernemu miłosierdziu.

Wtedy zbieg wstawał i mówił bez zająknienia „Magnificat".

— Podejdź no tu bliżej! — mówił ksiądz.

Zbieg podchodził. Ksiądz kanonik wyjmował z kieszeni sutanny garść cukierków podobnych do ziarnek kawy i szczodrze wysypywał je na dłoń zbiega. Potem wąchał tabakę, szybko się uspokajał i zaczynał opowiadać swoją ulubioną historię, jak odprawiał w Warszawie mszę świętą nad sercem Szopena, zalutowanym w srebrnej urnie.

Po lekcjach ksiądz Olędzki wracał ze szkoły do swego mieszkania w domu kościelnym. Zatrzymywał na ulicy dzieci i prztykał je palcem w czoło. W Kijowie dobrze go wszyscy znali — tego wysokiego księdza z roześmianymi oczyma.

Nauka religii i stykanie się ze sprawami cerkiewnymi stanowiły dla nas ciągłą udrękę. Jedyne, cośmy lubili — to ferie wielkopostne. Mieliśmy wówczas wolny cały tydzień, żeby odbywać rekolekcje, spowiadać się i komunikować. Wybieraliśmy sobie zazwyczaj w tym celu małe cerkiewki na przedmieściach — nie bardzo nas tam pilnowano, żebyśmy chodzili na wszystkie wielkopostne nabożeństwa.

Ferie wielkopostne prawie zawsze wypadały w marcu, wilgotnym i mglistym miesiącu. Śnieg już zaczynał ciemnieć i coraz częściej można było zobaczyć w przerwach między chmurami błękitne niebo niedalekiej wiosny.

W gałęziach nagich topoli darły się kawki. Na Dnieprze tu i ówdzie występowały na lodzie błękitnawe plamy odmarzniętej wody, a na targach sprzedawano już gałązki wierzbiny z puszystymi „kotkami."

*

Wciąż marzyliśmy, żeby w jakiś sposób dokuczyć Triegubowowi. Ale Triegubow był niedosięgły.

Raz tylko udało nam się wywrzeć na nim zemstę za wszystkie strachy i męczarnie. I zemsta nasza była bezlitosna.

Kiedy byliśmy uczniami czwartej klasy, dowiedzieliśmy się od starszych kolegów, Triegubow boi się szczurów. Przynieśliśmy na lekcję Triegubowa rudego szczura — tak zwanego pasiuka — i wypuściliśmy go spod ławki w tym czasie, kiedy Triegubow opowiadał jakąś historię z Nowego Testamentu.

Gimnazjalista Żdanowicz pisnął przeraźliwie i wskoczył na ławkę.

— Co takiego? — spytał groźnie Triegubow.

— Szczur! — odpowiedział, trzęsąc się, Żdanowicz.

Pozrywaliśmy się z miejsc. Przerażony szczur wpadł Triegubowi pod nogi. Wtedy ojciec Triegubow z niezwykłą zręcznością wskoczył na krzesło i podkasał do kolan sutannę. Ukazały się spod niej pasiaste nogawki i miekkie buciki z uszkami.

Zaczęliśmy rzucać w szczura książkami. Szczur piszczał i biegał koło tablicy. Ojciec Triegubow skwapliwie przestąpił z krzesła na stół.

— Otwórzcie drzwi! — ryczał ze stołu grzmiącym cerkiewnym basem. — Drzwi! Wypuście go na korytarz.

Udawaliśmy, że boimy się szczura i nie chcieliśmy otworzyć drzwi. Wtedy ojciec Triegubow wrzasnął tak, że w oknach zadzwoniły szyby:

— Płatonie Fiedorowiczu! Na pomoc!

I z całej siły rzucił w szczura dziennikiem klasowym.

Wystraszony nadzorca klasowy, Płaton Fiedorowicz, otworzył na oścież drzwi. Zza jego pleców wyglądał woźny Kazimierz. Potem zjawił się inspektor Bodiański. Ze zmarszczonym surowo czołem, wstrzymując uśmiech, zaczął kierować akcją wypędzania szczura.

Ojciec Triegubow nie schodził ze stołu. Tylko spuścił sutannę. Stał przed nami jak własny pomnik, wysokości podwójnego wzrostu ludzkiego.

Kiedy szczur został wypędzony, Triegubow przy pomocy Bodiańskiego zlazł ze stołu. Dyżurny uczeń podał mu usłużnie dziennik i ojciec Triegubow, przybrawszy zwykłą majestatyczną postawę, opuścił klasę.

Po niewczasie doszedł do wniosku, że szczur znalazł się w klasie nie przypadkowo. Zażądał dochodzenia. Jednak nie dało ono żadnych wyników. Szkoła tryumfowała, a inspektor Bodiański mówił:

— Nie śmiejcie się z ludzkich słabostek! Uważajcie lepiej na siebie samych. Bo znowu widzę u niektórych panów gimnazjalistów znaczki na czapkach z wyłamanymi inicjałami szkoły. Będę za to niemiłosiernie sadzał „bez obiadu".

*

Dopiero w ósmej klasie pozbyliśmy się Triegubowa. Mieszkałem już wtedy sam, bez rodziny, odnajmując pokój przy Dzikim zaułku od porucznika piechoty, Romualda Kozłowskiego. Ów porucznik mieszkał razem ze swoją matką, małomówną i poczciwą staruszką, panią Kozłowską.

Była jesień 1910 roku — dżdżysta, zamglona, z oszronialymi gałązkami, ołowianym niebem i szelestem liści, które nie zdążyły jeszcze opaść, ale już podmarzły. W takie dnie doznawałem częstokroć bólów głowy. Nie chodziłem wtedy do szkoły, zostawałem w swojej klitce przy Dzikim zaułku, leżałem z owiniętą głową i starałem się nie jęczeć, żeby nie sprawiać przykrości pani Kozłowskiej.

Zagrzewałem się i ból stopniowo przechodził. Wtedy zaczynałem czytać, nie wstając z łóżka, żółte książeczki „Biblioteki Powszechnej". W piecach trzaskał ogień. W maleńkim mieszkanku panowała zupełna cisza. Z rzadka za oknem przefruwał nieśmiały śnieżek. Po niedawnym bólu, głowę miałem jakby odświeżoną i wszystko mi się wydawało piękne — i błękitnawy kolor nieba i zapach sosnowych polan i śnieg przylepiony do okien.

(34) (D. c. n.)

Wiadomości sportowe

Polska — Finlandia 1:0 (0:0)

Zawodnicy polscy nie wykorzystali swej przewagi

Cieślik z Kohutem wspólnie zdobyli bramkę

Ostatni w tym sezonie mecz międzypaństwowy naszych piłkarzy raz jeszcze odsłonił wszystkie braki naszej reprezentacji i potwierdził, że poziom piłkarstwa polskiego w porównaniu z rokiem ubiegłym znacznie się obniżył. Powszechnie oczekiwano wysokiego zwycięstwa polskiej drużyny. Drużyna polska mimo znacznej przewagi w polu, nie umiała się zdobyć na skuteczne akcie przebojowe, które by jej zapewniły odpowiednie cyfrowe zwycięstwo. Trzeba dodać, że w dużej mierze zasługę wyniku brzmiącego 1:0 dla Polski, ponosi bramkarz fiński Sarnola, którego tylko jeden raz udało się zmusić do kapitulacji.

Wczorajszy mecz nie wzbudził już tak żywiołowego zainteresowania publiczności, jak poprzednie zawody z Czechosłowacją, Jugosławią lub Rumunią. Z jednej strony wpłynęła na to słaba obecnie forma naszych reprezentantów, a z drugiej opinia to-



Cieślik — strzelec jedynej bramki

warzysząca fińskiej drużynie, przesądzająca z góry jej klęskę. Widownia warszawska jest wymagająca i chciałaby, aby drużyna nasza zwyciężała z zespołami o wysokiej klasie i dobrej marce. Dlatego wczoraj najwyżej 30.000 osób zjawiło się na stadionie i większość z nich była mocno rozczarowana grą polskiej reprezentacji, dając temu wyraz gwizdaniem i dopingiem Finów. Trzeba stwierdzić, że to zachowanie części publiczności było niesprawiedliwe w stosunku do naszych reprezentantów i nie mogło przyczynić się do zwiększenia ich wysiłków celem uzyskania wyższego zwycięstwa. Finowie zresztą zagrali nadspodziewanie lepiej aniżeli tego oczekiwano, a poza tym dopisało im szczęście, dzięki czemu uzyskali zaszczytny dla siebie wynik.

Ocena polskiej drużyny

Drużyna polska tylko przez pierwszych 25 minut gry i przez ok. 15 minut po przerwie miała zdecydowaną przewagę, podczas której oblegała bramkę Finów. W tych okresach Polacy dużo strzelali. Jednakowoż strzały ostre przeważnie mijały bramkę lub trafiały w słupki a słabsze stawały się łupem szczęśliwie broniącego bramkarza. Polacy nie mieli swego „dnia", jak go zresztą nie mieli we wszystkich spotkaniach międzypaństwowych za wyjątkiem Czechosłowacji i Jugosławii. Nowy kierownik napadu Oprych zadebiutował fatalnie. Nie tylko, że sam nie oddał ani jednego strzału, ale również nie odegrał roli kierownika. Dobrze natomiast wypadł debiut młodego Ślązaka Sąsiadka, który wykazał wiele zrozumienia dla gry zespołowej. Brak mu jeszcze rutyny i odwagi strzelania. Nie był on wszechstronnie wykorzystany. Po przerwie Sąsiadek oddał kilka dobrych strzałów. Zamiana Oprycha na Kohuta, wyszła napadowi na zdrowie i Kohut był współautorem jedynej bramki zdobytej przez Cieślika. Gracz na prawym łączniku wypadł słabiej niż w Chorzowie. Raziły jego niedokładne podania do partnerów oraz strzały, które przeważnie omijały bramkę. Cieślik był natomiast o wiele lepszy niż na meczu z Rumunią. Za mało współpracował z Mordarskim. W pomocy Parpan mimo kilku kiksów był zaporą trudną do przebycia. Waśko spisał się lepiej, niż w Chorzowie i dobrze wspomagał napad piłkami. Gajdzik grał słabiej niż go na to stać. Wyjątkowo blado wypadła obrona. Na szczęście błędy naszych obrońców nie zostały wykorzystane przez napastników fińskich, którzy nawet z bliska nie potrafili strzelać. Tarka na miejscu Jandudy nie okazał się wcale lepszym. Skromny w bramce nie miał pola do popisu. Przez cały mecz zaledwie dwa lub trzy razy miał groźne momenty, które spokojnie i pewnie likwidował.

Goście zasadniczo sprawili niespodziankę. Przez pierwsze 25 minut grali w defensywie. Po przezwyciężeniu kryzysu, w czasie którego nie dopuścili do utraty bramki, w dalszych okresach byli w polu równorzędni, zawodzili natomiast kompletnie w akcjach podbramkowych. Motorem wszystkich akcji napadów był lewy łącznik. Dobrze pracowali obaj skrzydłowi oraz pomocnicy środkowy i prawy. Na najlepszą notę zasługuje bramkarz Sarola, który nie ponosi winy jedynej utraconej bramki.

Przebieg gry

Grę rozpoczęli Polacy przenosząc z miejsca piłkę pod bramkę Finów. Oprych dostaje piłkę i zamiast strzelać, oddaje ją sąsiadowi, a ten ją traci. Piłka wraca do środka, ale natychmiast znajduje się pod bramką fińską. W 5 m. Gracz oddaje pierwszy strzał z wypracowanej pozycji. Niestety dobry ten strzał trafia w poprzeczkę. Polacy w dalszym ciągu atakują, przeprowadzając ładne i przemyślane akcje.

Finom dopiero w trzynastej minucie po raz pierwszy udaje się przedostać na nasze pole. Jedyny ich strzał w tym czasie bardzo anemiczny nie odnosi skutku. Polacy natomiast zasypują bramkę fińską gradem strzałów — lecz ani razu piłka nie grzęźnie w siatce. Od 26 minuty gra staje się otwarta, następują nieprzyjemne sytuacje pod bramką polską likwidowane przez trio defensywne. Do przerwy obustronne ataki nie dają rezultatu.

Jedyna bramka dnia

Po przerwie Sąsiadek po solowym raidzie strzela ostro, jednak bramkarz fiński dobrze broni. W dziesiątej minucie następuje kontratak fiński, szczęśliwie dla nas nie zakończony utratą bramki. Gra jest żywa i toczy się w dobrym tempie, a sytuacje zmieniają się jak w kalejdoskopie. W 18 minucie Cieślik oddaje najlepszy strzał dnia, który minął bramkę o cały metr. W dwie minuty później Kohut sam wypracowuje sobie sytuację, oddaje strzał, który bramkarz odbija a stojący w pobliżu Cieślik pakuje piłkę w siatkę. Nareszcie bramka zdobyta. Publiczność podniecona oczekuje dalszej serii bramek. Finowie jednak nie detonują się i odpowiadają energicznymi atakami. stwarzając pod polską bramką gorące momenty. Po chwili następuje znowu okres przewagi drużyny polskiej, ale akcje są już chaotyczne, mniej płynne i albo urywają się na polu karnym, albo też kończą się nieskutecznymi strzałami. Jeszcze w ciągu ostatnich 5 minutach Finowie dwukrotnie atakują polską bramkę i wynik 1:0 jest poważnie zagrożony. Interwencja Skromnego jest jednak niezawodna. i mecz kończy się wynikiem 1:0. Właściwy wynik, który by odpowiadał przebiegowi gry powinien brzmieć 3:1 dla Polski.

Przed rozpoczęciem zawodów orkiestra wojskowa odegrała hymny państwowe Finlandii i Polski, a kapitanowie drużyn wymienili pomiędzy sobą upominki. Drużyna Finów złożona była z młodych zawodników przeważnie nowicjuszów w reprezentacji, którzy jednak wytrzymali mecz do końca w bodajże lepszej kondycji, aniżeli zawodnicy polscy.

Drużyny wystąpiły w następujących składach:

Finlandia: Sarnola, Martin, Myntti, Asikainen, Pylkkonen, Schick, Svahn, Rytkonen, Saarinen, Vaihela, Lehtovirta.

Polska: Skromny, Janduda (Tarka), Barwiński, Waśko, Parpan, Gajdzik, Sąsiadek, Gracz,, Oprych (Kohut), Cieślik, Mordarski.

Sędzia Barna (Węgry) miał ze względu na poprawną postawę wszystkich zawodników ułatwione zadanie. (Ltn)

W Ulicznym Biegu „Robotnika" weźmie udział około 500 zawodników

Tylko tydzień dzieli nas od chwili, gdy spod gmachu naszej redakcji ruszą zawodnicy do Ulicznego Biegu Robotnika. Codziennie do sekretariatu redakcji napływają nowe zgłoszenia uczestników, tej ostatniej w tegorocznym sezonie imprezy lekkoatletycznej na wielką skalę. Jednocześnie stale powiększa się liczba nagród dla indywidualnych i zespołowych zwycięzców.

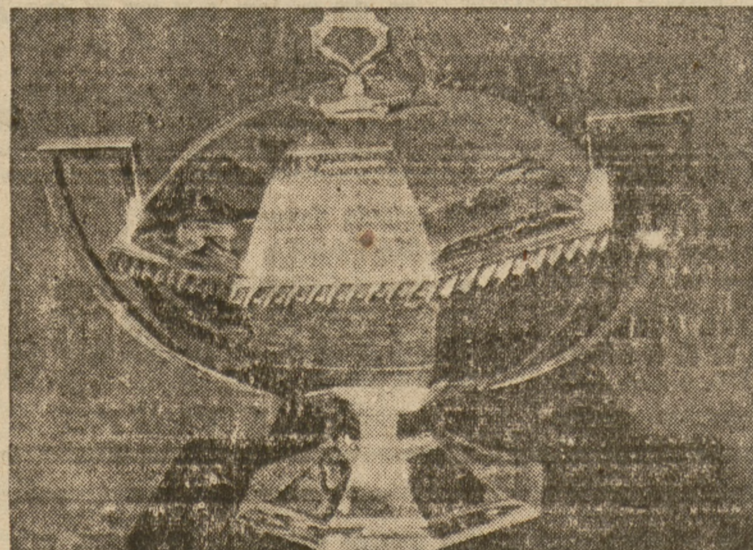
Lista uczestników biegu wciąż powiększa się o nowe nazwiska. W tych dniach napłynęło do redakcji „Robotnika" zespołowe zgłoszenie 100 zawodników ze Związku Samopomocy Chłopskiej, po raz pierwszy więc w dziejach imprez lekkoatletycznych spotkamy się z tak masowym udziałem reprezentantów wsi.

Ze Związku Młodzieży Polskiej sygnalizowano udział ponad 200 zawodników, licznych zgłoszeń oczekujemy również ze strony „Służby Polsce". Prawdopodobnie walka o puchar przechodni Redakcji „Robotnika" rozegra się między tymi trzema zespołami. Najpoważniejszym pretendentem do zdobycia cennej nagrody jest ZMP — Warszawa, w którego barwach pobiegną zawodnicy b. OMTUR — zeszłorocznego triumfatora.

Drużynowe zgłoszenia nadesłały już Zrzeszenia Sportowe „Gwardia" z całego kraju, oraz kluby związkowe. Indywidualnej listy nie możemy niestety jeszcze zamieścić z braku miejsca, podajemy tylko, że obok zawodników niestowarzyszonych udział swój do biegu zgłosili Płotkowiak, który w zawodach lekkoatletycznych z zawodnikami radzieckimi minimalnie uległ Kielasowi oraz czołowy biegacz Wielkopolski Wierkiewicz. Pełna lista uczestników Biegu Ulicznego „Robotnika" ukaże się w jednym z najbliższych numerów naszego pisma.

Komitet Organizacyjny Biegu przypomina, że ostateczny termin zgłoszeń upływa z dniem 20 października, a więc już za dwa dni. Zgłoszenia zarówno indywidualne, jak i zbiorowe przyjmuje sekretariat „Robotnika" codziennie w godzinach od 11 do 20.

Listę nagród otwiera podobnie, jak w roku ubiegłym komplet sprzętu lekkoatletycznego — nagroda Premiera tow. J. Cyrankiewicza dla najlepszego zespołu. Rowery, zegarki, puchary, statuetki oraz wartościowy sprzęt sportowy czeka na indywidualnie najlepszych zawodników. (S)



Puchar „Robotnika" — nagroda przechodnia dla zwycięskiej drużyny niedzielnego biegu ulicznego

„Szlakami Zwycięstw" maszerowała młodzież na terenie całej Polski

Według pobieżnych obliczeń na terenie całego kraju w Marszach Szlakami Zwycięstw, w piątą rocznicę bitwy pod Lenino wzięło udział ponad pół miliona uczestników, obojga płci. Marsze jesienne zgromadziły na starcie dwukrotnie większą ilość zawodników niż w Biegach Narodowych, które przecież w bieżącym roku pobiły dziesięciokrotnie przedwojenny rekord masowego startu w imprezach sportowych o charakterze ogólnopolskim.

Udział zawodników w marszach na terenie całego kraju (o przebiegu imprezy w Warszawie piszemy na str. 1) przedstawia się następująco:

Katowice. Mimo dżdżystej pogody marsze w Katowicach odbyły się przy dużym zainteresowaniu publiczności. W Katowicach startowało ponad 8.000 osób, w Sosnowcu 5.000, w Zabrzu ponad 3.000, w Rybniku i na terenie powiatu ponad 10.000, łącznie w całym województwie około 80.000 osób.

Poznań. Na terenie miasta startowało 765 zespołów składających się z ponad 5.000 uczestników. Według pobieżnych obliczeń na terenie całej Wielkopolski w Marszach Szlakami Zwycięstw wzięło udział około 52.000 zawodników obojga płci.

Wrocław. W samym Wrocławiu startowało 15.000 uczestników. Wyniki marszów z terenu województwa dolnośląskiego nie zostały jeszcze obliczone.

Szczecin. Przy dużym zainteresowaniu publiczności w akcji marszowej wzięło udział na terenie miasta ponad 5.000 uczestników. Wyniki z województwa dotychczas nie zostały jeszcze podane.

Gdańsk. Według nadesłanych meldunków w marszach na terenie całego województwa wzięło udział ponad 60.000 osób, w tym ponad 20.000 młodzieży. W samym Gdańsku startowało 11.000 uczestników.

Olsztyn. Na terenie Warmii i Mazur liczba startujących w Marszach Szlakami Zwycięstw wynosiła ponad 15.000 osób.

Białystok. W samym mieście startowało ponad 3.000 osób, na terenie całego województwa przeszło 16.000.

Bydgoszcz. W woj. pomorskim startowało ponad 30.000 osób, w Bydgoszczy około 3.000, w Toruniu około 2.000.

Lublin. Liczba startujących w całym województwie przekroczyła 25.000. W Lublinie startowało ok. 4.000 osób.

Kielce. Według dotychczasowych danych na terenie woj. kieleckiego w akcji marszowej wzięło udział ponad 25.000 osób. W samych Kielcach startowało ponad 2.000 uczestników.

Łódź. Liczba startujących na terenie miasta wyniosła ponad 8.000 osób. Wyniki z województwa nie zostały jeszcze obliczone.

Zapaśnicy z Mysłowic pokonani przez Węgrów

MYSŁOWICE — Zapaśniczy mistrz Węgier drużyna Kolejarzy występująca pod nazwą reprezentacji Budapesztu pokonała mistrza Polski „Siłę" z Mysłowic 5:3. Budzące największe zainteresowanie spotkanie w wadze półciężkiej między mistrzem Polski Gołasiem a olimpijczykiem węgierskim Ferencem zakończyło się po krótkiej walce, niesłusznie zwycięstwem gościa. Polaka skrzywdził sędzia węgierski. Punkty dla Polaków zdobyli: Wa[illegible] w wadze muszej, Gryl w średniej i Bajorek w półciężkiej.

Francja — Belgia 3:3

PARYŻ. Na stadionie w Colombes w Paryżu rozegrano międzypaństwowe spotkanie piłkarskie Francja — Belgia. Mecz zakończył się wynikiem remisowym 3:3. Do przerwy **drużyna francuska prowadziła 2:1.**

Sportowcy radzieccy na przyjęciu w AWF

W przeddzień wyjazdu ekipy sportowców radzieckich z Warszawy na dalsze tourne po Polsce, odbyło się przyjęcie na cześć gości w Akademii Wychowania Fizycznego, zorganizowane przez zarząd uczelniany Związku Akademickiego Młodzieży Polskiej. Uroczystość rozpoczęła się częścią artystyczną, następnie wręczono sportowcom radzieckim odznaki sportowe A. W. F. W czasie uroczystości, na której obecni byli delegaci G. U. K. F. z inż. Kucharem na czele oraz wybitni sportowcy polscy, dyrektor A. W. F. płk. Górny w czasie przemówienia podkreślił, że występy najlepszych sportowców radzieckich pogłębią niewątpliwie przyjaźń między Polską a ZSRR i że z występów tych sportowcy polscy odniosą duże korzyści. Na zakończenie uroczystości odbyła się zabawa, która trwała do późna w nocy.

Dynamo - Repr. Łodzi 3:0

ŁÓDŹ. Wczoraj w ramach turnieju piłki ręcznej z udziałem siatkarzy i koszykarzy radzieckich rozegrano mecz siatkówki męskiej między moskiewskim „Dynamo" a reprezentacją Łodzi. Zwycięstwo odnieśli goście radzieccy w stosunku 3:0 (15:11, 15:4, 15:5). Spośród siatkarzy radzieckich wyróżniali się wspaniałymi ścięciami Kitajew, Jakuszew, Rewa i Uljenow, których już oglądała Warszawa. Zagrania tych zawodników przyjmowała widownia z entuzjazmem.

Koszykarki łódzkie pobite na głowę

W drugim spotkaniu w koszykówce pań, drużyna Moskiewskiego Instytutu Lotniczego wygrała z reprezentacją Łodzi bardzo wysoko 123:18 (52:8). Zespół radziecki szybkością i celnością strzałów przewyższał reprezentację Łodzi o kilka klas. Zawodniczki łódzkie zupełnie nie były przygotowane do tak poważnego spotkania. Widzów ok. 5.000.

Program wrocławski

Sportowcy radzieccy w dalszym ciągu rozegrają we wtorek spotkania we Wrocławiu, przy czym w siatkówce żeńskiej Moskiewski Instytut Lotniczy walczyć będzie z reprezentacją Łodzi, a w siatkówce męskiej Dynamo z Moskwy z AZS Wrocław. W koszykówce żeńskiej Lokomotiw spotka się z repreznatacją Łodzi, a w koszykówce męskiej reprezentacja ZSRR walczyć będzie z reprezentacją Poznania.

Dzisiejszy mecz zadecyduje o finalistach pucharu ZSRR

Moskiewski „Spartak" zakwalifikował się do finału rozgrywek piłkarskich o puchar Związku Radzieckiego, odnosząc w półfinale zwycięstwo nad „Dynamo" (Tyflis) w stosunku 1:0. Wynik meczu ustalony został w pierwszej połowie gry.

Drugim finalistą miał być zwycięzca spotkania między mistrzem ZSRR — drużyną CDKA i wicemistrzem „Dynamo". Spotkanie to uważane było właściwie za finał. Mecz ten, rozegrany w niedzielę na stadionie „Dynamo", zakończył się wynikiem bezbramkowym, mimo półgodzinnej dogrywki. Ponieważ jednak spotkanie to musi wyłonić zwycięzcę, który w finale spotka się ze „Spartakiem", mecz będzie powtórzony w poniedziałek.

Zakończenie sezonu lekkoatletycznego Ukrainy

Letni sezon lekkoatletyczny zakończyli sportowcy ukraińscy zawodami o mistrzostwo Republiki. Drużynowo w mistrzostwach zwyciężyła reprezentacja Kijowa, zdobywając puchar przechodni.

Na czoło wyników wysuwa się czas Saweljewa (Kijów) w biegu maratońskim — 2:44:48 godz., co jest nowym rekordem Republiki Ukraińskiej. Wiele doskonałych rezultatów uzyskali również młodzi sportowcy, nowi mistrzowie: Litnew wygrał 10-bój, zdobywając 5.864 pkt. oraz trójskok wynikiem 13,46 m. W biegu na 200 m Dagman uzyskał czas 22,5 sek.

Tournee radzieckich drużyn piłkarskich

W ramach obchodu uroczystości związanych z 30-leciem istnienia Komsomołu, czołowe piłkarskie kluby radzieckie rozegrają spotkania w większych miastach Związku Radzieckiego.

Mistrz ZSRR w piłce nożnej — drużyna CDKA wyjedzie do republik nadbałtyckich, „Dynamo" (Moskwa) grać będzie w republikach zakaukaskich, „Skrzydła Sowietów" rozegrają kilka spotkań na Dalekim Wschodzie, a „Dynamo" (Tyflis) występować będzie w środkowej Azji.

Dynamo mistrzem szermierczym

W szermierczych mistrzostwach Związku Radzieckiego wzięło udział ponad 150 zawodników, reprezentujących Zw. Zawodowe, Armię Radziecką i „Dynamo". Wśród uczestników znajdowali się wielokrotni mistrzowie ZSRR m. in. Wyszpolski, Arkadiew i Czernyszewa. Program zawodów obejmował walki na bagnety, florety, szable i szpady.

W klasyfikacji ogólnej mistrzostwo ZSRR zdobyło „Dynamo" przed repreznatacją Sił Zbrojnych.

Motocykliści poznańscy zakończyli tegoroczny sezon

POZNAŃ. Na torze żużlowym Woj. Ośrodka WF odbyły się na zakończenie sezonu motocyklowego wyścigi z udziałem najlepszych żużlowców z ternu Wielkopolski. W towarzyskim trójmeczu z udziałem „Motoklubu" (Ostrów), „Motoklubu" (Rawicz) i zespołu braci Nowackich zwyciężyła drużyna Ostrowa — 25 pkt. przed zespołem braci Nowackich — 14 pkt. i „Motoklubem" (Rawicz) — 13 pkt.

Słabo wypadł reprezentant Polski Siekalski z Rawicza. Jechał on na nieswojej maszynie (350 ccm), o wiele słabszej od motorów przeciwników. Wszyscy inni zawodnicy mieli maszyny ponad 500 ccm.

Emocjonujący ten wyścig poprzedziły zawody o mistrzostwo Ligi Okręgu Poznańskiego. Pewne zwycięstwo odniosły rezerwy rawickiego „Motoklubu", zdobywając tym samym mistrzostwo Ligi Okręgowej.

Gwardia i Budowlani biją swoich przeciwników

W ramach rozgrywek pięściarskich o mistrzostwo klasy A okręgu warszawskiego, mecz między Gwardią a Legią zakończył się zwycięstwem Gwardii 13:3.

W wadze muszej Patora (G) pokonał na punkty Owsiejewa (L), w koguciej Kubowicz (L) wypunktował Szatkowskiego (G), w piórkowej Sobkowiak (G) w pierwszej rundzie zmusił do poddania się młodego zawodnika Legii Juję, w lekkiej Komuda (G) zremisował z Wąsikiem (L), w półśredniej Tomczyński (G) wygrał na punkty z Knigą (L), w średniej Majewski (G) wygrał na punkty z Strukowiczem (L), w półciężkiej Kolczyński (G) wygrał wskutek poddania się w II rundzie Sawickiego (L) i w ciężkiej Archadzki (G) wygrał w.o. wskutek braku przeciwnika.

W drugim meczu między Budowlanymi a Skrą zwyciężyli Budowlani 10:6.

W wadze muszej Makowski (B) wygrał na punkty z Sierpińskim, w koguciej Tyczyński (B) wygrał ze Słowikiem przez t. k.o., w piórkowej Tyrała (B) wygrał na punkty z Błachem, w lekkiej Janiszewski (S) wygrał przez t. k.o. z Zachariasiewiczem (B), w półśredniej Selma (B) przegrał nieznacznie z Kwaśniewskim (S), w średniej Kossowski (B) w II rundzie wygrał z Pawłowskim (S) przez t. k.o., w półciężkiej Drabkowski (B) przegrał na punkty z Pietrusiakiem (S) i w ciężkiej Ścibor (B) wygrał na punkty z Zawidkowskim (S).

Piłka nożna w kraju

Skra — Szombierki 3:1 (1:1)

CZĘSTOCHOWA — Zawody piłkarskie o wejście do klasy państwowej między Skrą a Szombierkami z Chruszczowa, zakończyły się niespodziewanie zwycięstwem Skry 3:1 (1:1).

Garbarnia — Lechia 5:3

GDAŃSK — W niedzielę odbył się tutaj towarzyski mecz piłkarski między krakowską Garbarnią a miejscową Lechią. Po bardzo ciekawej grze zwyciężyła technicznie lepsza **drużyna krakowska w stosunku 5:3.** W pierwszej połowie w ciągu 4 minut napastnik Garbarni Nowak strzelił 3 bramki. Mecz oglądało 10.000 widzów.

Ruch — AKS 4:3

CHORZÓW — Na stadionie Ruchu w Chorzowie rozegrany został w niedzielę towarzyski mecz piłkarski między Ruchem i AKS. Mecz zakończył się zwycięstwem Ruchu 4:3 (3:0). W obu drużynach brakło reprezentacyjnych zawodników, którzy bawili w Warszawie. Widzów 4.000.